

Kurier Wileński | Prowokacja czy kolejny atak na Polaków?

Stanisław Tarasiewicz

23 kwi
2013

Prowokacja czy kolejny atak na Polaków?

Stanisław Tarasiewicz · [Komentarze](#)

Od kilku dni mieszkańcy Solecznik znajdują w swoich skrzynkach pocztowych, na ulicach czy za wycieraczką szyby samochodu ulotki o treści sięgającej nienawiści do Żydów i Polaków — „Lenkai ir žydai sprokit!” (Polacy i Żydzi — niech was roznieście!), „Lenkai ir žydai lauk iš Lietuvos!” (Polacy i Żydzi precz z Litwy!).

O tych incydentach redakcję „Kuriera” poinformowano, przysyłając e-mail z ulotkami. Policja zapewniła nas, że sprawą się zajmie, jeśli otrzyma oficjalne zgłoszenie o popełnieniu przestępstwa.

„W Solecznikach na ulicach Mokyklos i Melioratorių zostały znalezione ulotki litewskich nacjonalistów. Jak długo to będzie trwało?” — napisano po litewsku w liście przysłanym do redakcji pocztą elektroniczną. W załączniku dwa zdjęcia wspomnianych ulotek. Nadawca listu — jak wynika z adnotacji — przedstawiła się jako A. V. (pełne imię i nazwisko znane redakcji), jednak zniekształcone litewskie nazwisko wskazuje, że jest to raczej nieprawdziwe nazwisko autorki.

Kilka błędów gramatycznych i stylistycznych w krótkiej treści listu również wskazuje, że autorem (autorką) listu raczej nie może być osoba o narodowości litewskiej, za jaką podawała się nadawczyni listu. Redakcja „Kuriera” nie wyklucza więc, że stała się obiektem (nie po raz pierwszy zresztą) czyjejś prowokacji, aczkolwiek w Solecznikach potwierdzono nam, że faktycznie ludzie znajdują podobne ulotki.

— Właśnie dzisiaj przed kioskiem dwie kobiety rozmawiały o tych ulotkach — potwierdziła nam Irena Kołosowska z samorządu rejonu solecznickiego.

Tymczasem rzeczniczka solecznickiej policji, Irina Stasilienė, poinformowała nas, że w sprawie ulotek nikt z mieszkańców nie zgłosił się na policję. Rzeczniczka nie wyklucza jednak, że zostaną one dołączone do już toczącego się innego postępowania wyjaśniającego.

— W ubiegły piątek otrzymaliśmy zgłoszenie mieszkańców jednego z bloku, którzy u siebie na klatkach schodowych znaleźli porzucane ulotki o innej treści: „Žyjesz na Litwie, pisz po litewsku!” — wyjaśniła Irina Stasilienė. Przedstawicielka solecznickiej policji nie mogła jednak powiedzieć, czy ulotki z klatki schodowej oraz te na zdjęciach przesłanych do redakcji są graficznie podobne. Prowadzimy postępowanie wyjaśniające, więc na razie nie możemy powiedzieć, czy te ulotki są podobne — powiedziała rzeczniczka.

